



**PROKURATURA REGIONALNA
W LUBLINIE**

ul. Okopowa 2A 20-950 Lublin
tel. 81/528-82-24 fax. 81/532 32 19
email: sekretariat@lublin.pr.gov.pl

Lublin, dnia 26 kwietnia 2022 roku

**Sąd Okręgowy
w Lublinie
XI Wydział Karny Odwoławczy**

Sygn. akt RP I Ds.1.2021.Spc

Dot. XI Kz 285/22

Wniosek Prokuratora Regionalnego

w Lublinie

o wyłączenie sędziego ze względu na okoliczności mogące wywoływać uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie

Działając na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. wnoszę:

o wyłączenie sędziego Sądu Okręgowego w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy – **Doroty Dobrzańskiej** od udziału w sprawie o sygn. RP I Ds. 1.2021.Spc w posiedzeniu odwoławczym, w sprawie XI Kz 285/22 wyznaczonym w związku z wniesieniem zażalenia przez Prokuratora Regionalnego w Lublinie na postanowienie Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie IX Wydział Karny z dnia 29 marca 2022 roku w przedmiocie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym przeciwko R [REDAKTED] G [REDAKTED] podejrzanemu o przestępstwa określone w art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zb. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne.

Uzasadnienie

R [REDAKTOWANO] G [REDAKTOWANO] jest podejrzany o popełnienie czynów zabronionych zakwalifikowanych z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zb. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 21 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne.

W dniu 17 grudnia 2021 roku Prokurator Regionalny w Lublinie wystąpił do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie podejrzanego R [REDAKTOWANO] G [REDAKTOWANO] do listu gończego.

Postanowieniem z dnia 29 marca 2022 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. IX Kp 1087/21 nie uwzględnił wniosku Prokuratora Regionalnego w Lublinie, co stało się podstawą do sformułowania zażalenia na wskazaną decyzję procesową.

W dniu 5 kwietnia 2022 roku Prokurator Regionalny w Lublinie skierował zażalenie na przedmiotowe postanowienie.

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie, jako sądem II instancji Sędzia *Dorota Dobrzańska* została wyznaczona do rozpoznania środka odwoławczego na przedmiotowe rozstrzygnięcie. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą XI Kz 285/22.

W/w nie powinna rozpoznawać niniejszej sprawy w postępowaniu odwoławczym ze względu na istnienie okoliczności mogącej wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w sprawie.

Taką okoliczność stanowi fakt zaangażowania sędzi Doroty Dobrzańskiej w działalność Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”, sprzeczną z deklaracjami statutowymi tej organizacji odnoszącymi się do niezależności i apolityczności jej członków.

Jak wynika z doniesień medialnych często w spotkaniach organizowanych w miejscach publicznych, oprócz przedstawicieli społeczeństwa biorą udział także sędziowie Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”, jak też politycy kojarzeni z ugrupowaniami opozycyjnymi. Przez tego typu inicjatywy i na zaangażowanie w nie osób powiązanych z polityką realizowane są także cele polityczne, co wymiennie rzutuje na konstytucyjny wymóg apolityczności sędziów biorących w nich udział, czyniąc go iluzorycznym.

Podejrzany R [REDAKTOWANO] G [REDAKTOWANO] z uwagi na pełnienie w przeszłości roli wicepremiera, jak też wykazujący – na co wskazują liczne wypowiedzi oraz stosowne działania w przestrzeni publicznej – silną afiliację wobec obozu politycznego krytykując obecny sposób kierowania resortem Ministerstwa Sprawiedliwości i zarzucający na zasadzie projekcji rzekome upolitycznienie wymiaru sprawiedliwości, niejednokrotnie publicznie popierał aktywność Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”.

Jak wynika z powszechnie dostępnych źródeł podejrzany brał nawet udział w dniu 18 grudnia 2019 roku w Lublinie, w proteście skierowanym przeciwko reformie wymiaru sprawiedliwości w związku z zamiarem uchwalenia *ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw* (ostatecznie uchwalonej przez Sejm RP w dniu 20 grudnia 2019 roku, weszła w życie w dniu 14 lutego 2020 roku). Nie sposób stracić z pola widzenia okoliczności, iż przedmiotowa inicjatywa została zorganizowana między innymi przez wiceprezesa oraz skarbnika lubelskiego oddziału tej organizacji, tj. Dorotę Dobrzańską, która uczestniczyła w tym przedsięwzięciu, o czym świadczą zdjęcia publikowane w internecie. Na jednym z tych zdjęć opublikowanym na oficjalnym powszechnie dostępnym, profilu Facebooku Oddziału Stowarzyszenia „IUSTITIA” w Lublinie widać przemawiającego R [REDAKTOWANE] G [REDAKTOWANE]. Zdjęcie to ma charakter promocyjno - informacyjny i eksponuje jako główną postać wydarzenia R [REDAKTOWANE] G [REDAKTOWANE].

W ocenie prokuratury tego rodzaju promocja postaci jednoznacznie kojarzonej z polityką w tym krytyką prokuratury wyklucza możliwość uznania, że członek stowarzyszenia który brał udział w tej samej części demonstracji zachowa obiektywność, rozpoznając środek odwoławczy złożony w niniejszej sprawie.

Sędzia Dorota Dobrzańska w czasie tego protestu była ubrana w koszulkę z napisami „wolni ludzie, wolne sądy, wolne wybory”, zaś przed sobą trzymała w rękach tabliczkę z napisem „non possumus” (łac. nie pozwalamy). Sędzia Dorota Dobrzańska tym samym w sposób demonstracyjny zmanifestowała swoje poglądy polityczne, czego nie powinna była czynić z racji zajmowanego stanowiska oraz wymogu apolityczności sędziów. Podczas opisanej demonstracji podejrzany R [REDAKTOWANE] G [REDAKTOWANE] zabrał publicznie głos, zaś w trakcie swojego wystąpienia odniósł się po raz kolejny krytycznie do proponowanych zmian legislacyjnych opracowanych przez zespół rządowych ekspertów. Wynikające z poglądów politycznych uczestnictwo sędzi Doroty Dobrzańskiej oraz podejrzanego R [REDAKTOWANE] G [REDAKTOWANE] w tej samej, opisanej manifestacji, wskazuje na zbieżność ich postaw myślowych wobec obowiązującego porządku prawnego, a wyrażającą się w zdecydowanej dezaprobachie działań legislacyjnych zmierzających do zreformowania wymiaru sprawiedliwości poprzez jego odpolitycznienie, urealnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów oraz usprawnienie poszczególnych jego mechanizmów.

dowód: informacja medialna – załącznik numer 3

informacja medialna – załącznik numer 7

informacja medialna – załącznik numer 8

W dniu 16 października 2020 roku Zarząd Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA” którego członkowie nie znali materiału dowodowego, przyjął uchwałę w sprawie „niezależności prokuratury i tajemnicy adwokackiej w nawiązaniu do zatrzymania adw. R [REDAKTOR] G [REDAKTOR] które miało miejsce 15 października.”, w której kontestowano działania podejmowane przez organy ścigania w sprawie o wyłącznie kryminalnym wydźwięku. Uchwała ta została zapewne przyjęta do aprobowanej wiadomości przez sędzię Dorotę Dobrzańską, skoro w powszechnie dostępnych źródłach brak jest informacji o jej odmiennym stanowisku. Oświadczenie to budzi zdumienie gdyż sędziowie wystąpili w obronie R [REDAKTOR] G [REDAKTOR] z powodów nie merytorycznych. Okoliczność ta rodzi pytanie o charakter związku R [REDAKTOR] G [REDAKTOR] ze Stowarzyszeniem „IUSTITIA”. Nie ulega wątpliwości, że uprawnione byłoby stwierdzenie, że związek ten może być oceniany jako wzajemne wspieranie w działalności publicznej.

Podejrzany R [REDAKTOR] G [REDAKTOR], zamiast odnieść się merytorycznie do stawianych mu zarzutów, zorganizował – w ramach realizacji prawa do obrony - trwającą do chwili obecnej kampanię medialną, za pomocą której kreuje się na ofiarę rzekomych prześladowań politycznych, gdy tymczasem zarzuca mu się popełnienie poważnych przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu nie mających jakiegokolwiek związku z polityką.

dowód: informacja medialna – załącznik numer 4

Sędzia Dorota Dobrzańska pełni funkcję „*Wiceprezesa – Skarbnika*” lubelskiego oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”. W/w na łamach publikacji, która pojawiła się w „Dzienniku Wschodnim” w dniu 19 maja 2021 roku pt. „*Są sprawy ważniejsze niż strach. Sędzia z Lublina o zmianach w wymiarze sprawiedliwości*” w związku z protestem sędziów Sądu Okręgowego w Lublinie zajęła stanowisko, iż obecna sytuacja wymiaru sprawiedliwości jest zła, wręcz „*dzieje się coś strasznego*”, co skłania sędziów „*by wyjść na ulicę*” w ramach sprzeciwu wobec „*obozu rządzącego*”. Sędzia Dorota Dobrzańska wyraziła nawet gotowość wzięcia udziału w strajku wymiaru sprawiedliwości stwierdzając: „*Jak rozmawiam z kolegami i koleżankami, wiem że część osób – i to chyba większość – ustawia się na pozycjach wygodnych, aby to przeczekać, aby się nie narażać. Ja mam taki charakter i nie jestem w stanie spokojnie usiedzieć i wychodzę na ulicę (...) Chcemy zaznaczyć swoją obecność*”. Powyższe jest kolejnym dowodem na publiczne manifestowanie swoich poglądów politycznych oraz kontestowanie obowiązującego porządku prawnego, czego nie powinna była czynić z racji na zajmowane stanowisko oraz wymóg apolityczności sędziów. Podejrzany R [REDAKTOR] G [REDAKTOR] prezentuje publicznie równie skrajnie poglądy polityczne. Zarówno sędzia Dorota Dobrzańska, jak też podejrzany R [REDAKTOR] G [REDAKTOR] w

swoich zbieżnych treściowo wypowiedziach o wydzwisku antypaństwowym nawołują do nieposłuszeństwa wobec porządku prawnego, zaś działanie to wpisuje się w aktywność o charakterze politycznym, co nie pozostaje niezauważone wobec opinii publicznej i wymiennie rzutuje na proces kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa budując obraz negatywnego zjawiska pod postacią upolitycznienia części środowiska sędziowskiego, które przypisuje tę cechę innej jego części podejmującej inicjatywę na rzecz jego odpolitycznienia. Przykładowo organizacja, której członkiem jest sędzia Dorota Dobrzańska kwestionuje nominacje (jak też prawo do orzekania!) sędziów wybranych przez członków Krajowej Rady Sądownictwa oraz powołanych przez Prezydenta RP już po 2015 roku (gdy RP jest państwem w pełni demokratycznym), nie zajmując natomiast analogicznego stanowiska wobec sędziów powołanych na urząd przez Radę Państwa kierowaną jeszcze przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego przed 1989 roku (gdy PRL zdecydowanie nie był państwem demokratycznym), co świadczy o wysokim poziomie hipokryzji i niekonsekwencji.

Dowód: informacja medialna - załącznik numer 1

informacja medialna - załącznik numer 2

Jak wskazano w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., SNO 10/12, LEX nr 1215798 „ (...) powodem wyłączenia sędziego w tym trybie (tj. art. 41 kpk – dopisek prokuratora) mogą być sytuacje wskazujące na trwałe powiązania personalne między nim a stroną lub jej przedstawicielem typu: przyjaźń, zbieżność lub rozbieżność interesów (por. T. Grzegorzczak - Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 1998, s. 142), jak i okoliczności nie mające charakteru opisanego wyżej stosunku osobistego lecz będące mimo to tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności np. uzewnętrznienie przez sędziego swego poglądu na sprawę przed wydaniem orzeczenia i to zarówno w wypowiedzi na sali sądowej, jak i poza salą, czy też uprzednie orzekanie w sprawie w kwestii incydentalnej jeżeli sędzia wyrobiwszy sobie pogląd w tej sprawie nie jest w stanie zachować obiektywizmu rozpoznając sprawę w jej zasadniczym przedmiocie”.

Odnosząc powyższe do realiów tej sprawy wskazać należy, że sędzia Dorota Dobrzańska była jedną z osób, które wyraziły w cytowanym stanowisku stowarzyszenia IUSTITIA negatywny stosunek do postępowania w zakresie podejrzanego R [REDAKTOWANE] G [REDAKTOWANE] podkreślając jego rzekomo polityczny charakter. W tym stanie rzeczy winna zostać wyłączona od udziału w rozpoznawaniu sprawy dotyczącej w/w.

Kolejno, Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z dnia 19 lipca 2017 r., V KS 7/17, LEX 2340622, iż „powodem wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. mogą być sytuacje wskazujące na trwałe powiązania personalne między nim a stroną lub jej przedstawicielem typu: przyjaźń, niechęć, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów. Do

zastosowania art. 41 § 1 k.p.k. jest konieczne uprawdopodobnienie wystąpienia okoliczności, która z istoty swej ma charakter zagrażający bezstronności sędziego w ramach zewnętrznie uzasadnionego przekonania”. Opisana powyżej aktywność sędzi Doroty Dobrzańskiej ilustruje słuszność tezy, iż pomiędzy nią a podejrzanym istnieje powiązanie w postaci zaangażowania w funkcjonowanie tego samego obozu politycznego, zaś sędzia dodatkowo wypowiadała się o podejrzanym w sposób przychylny, kontestując w ramach zaangażowania w działalność stowarzyszenia IUSTITIA sposób prowadzenia postępowania w zakresie R [REDACTED] G [REDACTED]

W kolejnym postanowieniu z 20 stycznia 2021 r., I NWW 97/20 Sąd Najwyższy wskazał, że „niezawisłość sędziowska obejmuje kilka elementów: bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych, samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, wewnętrzna niezależność sędziego” (LEX 3111719). Dotychczasowe zaangażowaniem polityczne sędzi Doroty Dobrzańskiej, jak też jej zaangażowanie po stronie podejrzanego w związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem nakazuje uznać, że sędzia Dorota Dobrzańska nie będzie w stanie rozpoznać przedmiotowej sprawy zgodnie ze standardami niezawisłości sędziowskiej, zaś jej ewentualny udział w rozpoznaniu zażalenia godził będzie w dobre imię wymiaru sprawiedliwości.

Wynika to z faktu, że dotychczasowa aktywność sędzi Doroty Dobrzańskiej wskazuje na możliwą jej stronnicość. Tymczasem, jak wskazał Sąd Najwyższy, „jedną z okoliczności powodujących wyłączenie sędziego na wniosek będzie uzewnętrznienie przez niego swojego poglądu na sprawę przed wydaniem orzeczenia i to zarówno w wypowiedzi na sali sądowej, jak i poza salą. Rzecz jasna, muszą to być wypowiedzi świadczące o realnym niebezpieczeństwie rozpoznania sprawy przez stronnico nastawionego sędziego” (postanowienie z dnia 24 września 2008 r., III KK 73/08, LEX 465883).

Co istotne, instytucja z art. 41 § 1 kk ma charakter obligatoryjny. „Sędzia ulega wyłączeniu wówczas, gdy istnieje okoliczność tego rodzaju, iż mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Ustawa nie wyjaśnia, jak należy rozumieć zwrot, którym posłużono się w komentowanym przepisie, niemniej ze względu na gwarancyjny charakter tej regulacji, mającej zapewnić obiektywizm orzekania, trudno dostrzec powody uniemożliwiające stosowanie w omawianym wypadku analogii czy też wykładni rozszerzającej”. Sąd Najwyższy podkreśla, że „w wypadkach, gdy sędzia wypowiadał pogląd w poprzednio rozpoznawanej sprawie, mającej ścisły i nierozzerwalny związek z aktualnie rozpoznawaną sprawą, lub też uzewnętrzniał swoje poglądy na sprawę przed wydaniem orzeczenia zarówno na sali sądowej, jak i poza salą, należy sięgać po

instytucję iudex suspectus (zob. wyrok z dnia 29 sierpnia 2006 r., V KK 107/05, LEX196392).

Sędzia Dorota Dobrzańska składając w dniu 9 marca 2020 roku oświadczenie o przynależności do stowarzyszeń w oparciu o art. 88 a § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu zmienionym ustawą z dnia 20 grudnia 2019 roku stwierdziła, iż jest to *„(...) przepis naruszający moją prywatność i stojący w sprzeczności z art. 47 i 51 ust. 2 Konstytucji. W związku z powyższym nie udzielę informacji Ministrowi Sprawiedliwości, mającej być jawną, podlegającą udostępnieniu w Biuletynie Informacji Publicznej. (...) Udziału w stowarzyszeniach, zrzeszeniach czy fundacjach nie muszą deklarować przedstawiciele żadnych grup zawodowych. To jest sfera ściśle prywatna, nie zabroniona prawem. (...) Moje uczestnictwo w jakimkolwiek stowarzyszeniu czy zrzeszeniu to moja prywatna sprawa, przynależna mi w ramach wolności obywatela w państwie demokratycznym. Czyniąc zadość art. 178 ust. 3 Konstytucji oświadczam, że jako sędzia nie należę do partii politycznej, związku zawodowego i nie prowadzę działalności publicznej nie nadającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.”* Przedmiotowe oświadczenie skierowane formalnie do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie zostało opatrzone przez Dorotę Dobrzańską w nagłówku cytatem (zbędnym) pochodzącym z twórczości George’a Orwella (pisarza zwracającego uwagę na problem totalitaryzmów): *„Nieposłuszeństwo jest prawdziwą podstawą wolności, posłuszni muszą być niewolnicy”*. Opisane działanie w sposób manifestacyjny (wręcz symboliczny) służyło do zaakcentowania faktu kontestowania obecnego sposobu sprawowania wymiaru sprawiedliwości, także w wymiarze organizacyjnym, co ewidentnie świadczy o braku apolityczności z jej strony.

Mając na uwadze powyższe sędzia Dorota Dobrzańska zataiła w oświadczeniu dla Ministerstwa Sprawiedliwości swój fakt przynależności do Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA” (co nie stanowi już dla niej przeszkody w publikowaniu w mediach społecznościowych zdjęć wskazujących na przynależność do Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”), w którym pełni istotną funkcję, uznając iż jest to jej prywatna sprawa, nie mniej jednak nie przeszkodziło to jej zabierać publicznie krytyczny głos w kwestiach reformy wymiaru sprawiedliwości oraz inicjatyw podejmowanych przez tą organizację.

Dowód: dane teleinformatyczne: załącznik numer 5

informacja medialna: załącznik numer 7

Należy zatem z całą stanowczością stwierdzić, że okoliczności te mogą niewątpliwie w ocenie przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu karnego, który sam nie

jest zainteresowany wynikiem sprawy, wzbudzać wątpliwość co do bezstronności sędziego wyznaczonego w przedmiotowej sprawie.

Innymi słowy, rodzą one poważne i uzasadnione wątpliwości o takim charakterze, że brak jest możliwości przekonania każdego, kto je powziął, iż są one niesłuszne, a podniesione okoliczności nie wpłyną na obiektywizm rozpoznania sprawy.

Odbiór zewnętrzny wskazanych faktów, oznaczający *sui generis* zobiektywizowanie tworzącej go okoliczności, pozwala na podkreślenie, że ów odbiór ma zasadnicze znaczenie dla budowania zaufania do sądu w konkretnej sprawie i do sądów w ogóle.

Jednocześnie, ze względu na nieweryfikowalność bezstronności subiektywnej, odgrywa kluczową rolę w aspekcie stwierdzenia istnienia okoliczności uzasadniającej wątpliwości co do bezstronności sędziego, stanowiących podstawę wyłączenia sędziego na wniosek na mocy art. 41 § 1 k.p.k.

Opisane okoliczności prowadzą do konkluzji, że przytoczone twierdzenia o braku bezstronności sędzi Doroty Dobrzańskiej nie mają charakteru subiektywnego, ale istnieją obiektywnie, i dotyczą takich jej zachowań poza salą rozpraw, z których może wynikać, że sędzia jest w określony sposób nastawiona do uczestników postępowania lub do sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie pewnych opinii oceniających uczestników postępowania, które może świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2021 r., V KK 39/21, LEX nr 3148244).

Ponadto, „regułą jest, że kontakt sędziego ze stroną postępowania sądowego, w którym zasiada on w składzie sądu, poza salą rozpraw jest niedopuszczalny. Takie spotkania, nawet jeżeli mają one charakter przypadkowy, mogą spowodować, nie tylko u strony przeciwnej, ale także w odczuciu społecznym, przekonanie, że sędzia nie jest bezstronny. To natomiast jest niekorzystne nie tylko z punktu widzenia jednostkowego rozstrzygnięcia, które sędzia ten będzie miał wydać w tej konkretnej sprawie, ale z punktu widzenia jego dalszej zdolności do sprawowania urzędu, a także z punktu widzenia autorytetu władzy sądowniczej (zob. wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2008 r., SNO 30/08, LEX nr 1288852).

Pojęcie bezstronności należy rozumieć jako obiektywną bezstronność sędziego, w tym zarówno subiektywne poczucie sędziego co do własnej bezstronności, jak i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym opartą na zobiektywizowanych przesłankach i analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu (por. wyroki TK: z 27.01.1999 r., K 1/98, OTK-A 1999/1, poz. 3, oraz z 20.07.2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004/7, poz. 67; uchwała SN z 26.04.2007 r., I KZP 9/07,

OSNKW 2007/5, poz. 39; wyroki SN: z 8.01.2009 r., III KK 257/08, LEX nr 532400, oraz z 18.03.2009 r., IV KK 380/08, LEX nr 491543).

W zakresie sfery życia prywatnego sędziego mogącej budzić uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności aktualność zachowują orzecznictwo Sądu Najwyższego i poglądy doktryny wypowiedziane na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Chodzi tu o relację osobistą pomiędzy sędzią a stroną w postaci bezpośredniej czy chociażby pośredniej znajomości, opartą na uczuciu przyjaźni lub na odwrót – wrogości lub niechęci – albo łączności lub rozbieżności interesów.

Stronniczość sędziego może wynikać z określonego nastawienia do pewnej kategorii zjawisk społecznych, zdarzeń czy zachowań. W literaturze wskazuje się na swego rodzaju kompleks sędziego do pewnego zamkniętego kręgu spraw lub osób (R. Łyczywek, Zarzut iudicis suspecti..., s. 1399). Sędzia nie może kierować się uprzedzeniami rasowymi, narodowościowymi, politycznymi czy wyznaniowymi (zob. postanowienie SA w Krakowie z 13.11.1997 r., II Aka 210/97, KZS 1997/11–12, poz. 55).

Nie można również odmówić racji Trybunałowi Konstytucyjnemu, który twierdzi, że stronniczość to stan psychiczny sędziego, mogący się uzewnętrzniać w mniejszym lub większym stopniu. Przyczyny stronniczości są zróżnicowane, a przez to niedające się do końca zdefiniować, tak dalece, jak zawsze natura każdego człowieka czyni go w różnych sytuacjach – w sposób mniej lub bardziej uświadomiony – stronniczym. Chodzi jednak o to, czy występują sytuacje faktyczne, z którymi w stopniu wysoce uprawdopodobnionym łączyć można zagrożenie bezstronności sędziego, które zarazem uzewnętrzniają się w takim stopniu, że można je zobiektywizować (wyrok TK z 27.01.1999 r., K 1/98, OTK 1999/1, poz. 3). Jak wynika z powyższego, wątpliwość co do bezstronności sędziego, rozumianej jako brak uprzedniego nastawienia oraz uprzedzeń do sprawy i do uczestników procesu, musi istnieć obiektywnie i poddawać się zewnętrznej ocenie i weryfikacji. Nie może to być jedynie subiektywne odczucie strony. Dla oceny tego, że wątpliwości tego rodzaju są zasadne, w literaturze i orzecznictwie proponuje się przeprowadzenie testu przeciętnego obserwatora, co polega na przyjęciu, że przyczyna podana we wniosku jest uzasadniona, jeżeli jest ona w stanie wywołać wątpliwość co do bezstronności sędziego u nieuprzedzonego w jakimkolwiek kierunku członka społeczeństwa, jednakże zakładając, że znajdowałby się on w sytuacji oskarżonego w danej sprawie (R. Łyczywek, Zarzut iudicis suspecti..., s. 1400; wyrok SN z 18.03.2009 r., IV KK 380/08, LEX nr 491543; wyrok SN z 8.01.2009 r., III KK 257/08, LEX nr 532400; wyrok SN z 8.02.2011 r., V KK 227/10, OSNKW 2011/4, poz. 35; wyrok SN z 8.01.2009 r., III KK 257/08, Prok. i Pr.-wkł. 2009/5, poz. 14; postanowienie SA we Wrocławiu z 1.08.2001 r., II AKo 312/01, OSA 2001/12, poz. 91). Chodzi o takie przypadki,

gdy brak jest możliwości przekonania każdego, kto wątpliwości takie powziął, że w konkretnej sprawie są one niesłuszne, a ujawnione okoliczności z całą pewnością nie wpłyną na obiektywizm rozpoznania sprawy (wyrok SA w Warszawie z 2.12.2005 r., II AKa 409/06, KZS 2006/10, poz. 25). Jest to założenie słuszne. Odwołanie się do oceny dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie i poprawnie logicznie rozumującego obserwatora procesu, który nie jest zainteresowany jego wynikiem, pozwala oprzeć rozstrzygnięcie na zobiektywizowanych przesłankach (J. Kosonoga, Iudex suspectus..., s. 446 i n.).

Nie można w związku z tym uznać sądu za bezstronny, gdy zachowania sędziów (wypowiedzi czy inne przejawy ich stosunku do sprawy lub stron postępowania), poprzedzające wyrokowanie, świadczą o ukształtowaniu sobie poglądów przed rozpoznaniem sprawy. W takiej sytuacji uczestnicy postępowania mogą zasadnie obawiać się bezcelowości swoich starań o przekonanie sędziów, zatem nie mogą obdarzać sędziów zaufaniem niezbędnym dla rzetelnego przebiegu procesu (wyrok SA w Krakowie z 12.11.1998 r., 199/98, KZS 1998/12, poz. 34).

Mając na względzie podniesione okoliczności i przedstawione argumenty, niniejszy wniosek należy uznać za zasadny.

**Prokurator Regionalny
w Lublinie**

Jerzy Ziarkiewicz

Załączniki: nr 1-8.